

Kraków 1765 r.

Droga kuzynko Anno Józefino Subomińska!

Pamiętniczko moich myśli, moja jedyna przyjaciółko. Dawno ześmy się nie widziały. Brakuje mi rozmów z Tobą do białego. Czy Ty też tęsknisz za mną moja droga?

W minionym czasie wdrzina Potockich wydała bal z okazji powrotu syna Tadeusza z wieloletniego wygnania. Moje serce zadrsało na widok tego kawalera. Nie mogę jeść, nie mogę spać, usycham jak kwiat bez wody. Moje myśli wracają do tego wieczoru, gdy dotknę mej dłoni, spojrział ukradkiem powiedziawszy "Mojej maści panno!" Janiec z owym Tadeuszem był dla mnie wiecznością.

Anno coż mi czynić, poradź droga kuzynko. Anno Józefino pomóż mojej miłości. Uczyni mi przyjemność i zaprosz swego dalszego kuzyna Tadeusza na najbliższy wesele u Ciebie. Będę ci wdzięczna i liczę dni do naszego spotkania

Tvoja oddana Skotarczyna

Starażyna Grantowska

ul. Podwawelska 145

15-610 Kraków

S.P.

Anna Józefina Lubomirska

ul. Zamkowa 14

00-451 Warszawa